



Powódka Elektrociepłownia C. „E.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wniosła o zasądzenie od pozwanej Elektrowni C. spółki akcyjnej w C. kwoty 2 013 757,95 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 1 941 157,95 złotych od dnia 14 października 2005 r. tytułem wykonania zobowiązania z 2 stycznia 2001 r. polegającego na przekazaniu odszkodowania, jakie pozwana otrzyma w wyniku procesu przeciwko Nordea Polskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe S.A. w sprawie oznaczonej sygnaturą XV GC .../01 ewentualnie na przelaniu wierzytelności wynikającej z wyroku wydanego w tej sprawie.

Sąd Okręgowy w K. wydał dnia 1 czerwca 2006 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił w całości żądanie.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana spółka zgłosiła zarzut niedopuszczalności drogi sądowej z powodu zapisu na są polubowny zawarty wprawdzie w innych umowach ale zdaniem pozwanej porozumienie z dnia 2 stycznia 2001 r., z którego wywodzi roszczenie powódka, było w istocie zmianą, uzupełnieniem tych umów. Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia a nadto, że wymienione porozumienie jest nieważne z powodu błędu, pozorności oraz naruszenia art. 230 k.s.h. Dla wykazania powyższych faktów pozwana wniosła między innymi o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków P. P., A. K. oraz A. M.

Sąd Okręgowy w K. oddalił wniosek o przesłuchanie świadków a następnie postanowieniem z dnia 4 września 2006 r. oddalił wniosek pozwanej o odrzucenie pozwu. Postanowieniem z dnia 12 lipca 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie na postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu.

W toku dalszego postępowania powód cofnął częściowo pozew. Wyrokiem z dnia 31 października 2007 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo do kwoty 1 941 151,95 złotych z odsetkami ustawowymi, której spłatę rozłożył na sześć równych rat oraz umorzył postępowanie w pozostałej części.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, strony zawarły w dniu 27 lipca 2000 r. umowę zobowiązującą Elektrownię „C.” do wniesienia wkładu rzeczowe do powodowej spółki.

24 sierpnia 2000 r. strony zawarły drugą w kolejności umowę o eksploatację i utrzymanie dotyczące elektrowni opalanej węglem o mocy zainstalowanej 74,5 MW i 490 MW zlokalizowanej w C.

W wykonaniu umowy z dnia 27 lipca 2007 r. strony zawarły dnia 27 października 2000 r. umowę przeniesienia własności nieruchomości i prawa użytkowania wieczystego gruntu oraz własności budynków i urządzeń stanowiących odrębne nieruchomości, a także przeniesienia własności rzeczy ruchomych, jako wkładu rzeczowego do powodowej spółki.

2 stycznia 2001 r. strony podpisały porozumienie w sprawie sposobu i terminów rozliczania odsetek wynikających z umowy wniesienia w aspekcie realizacji umowy o eksploatację i utrzymanie. Porozumienie to dotyczyło sposobu rozliczenia odsetek, zobowiązań i należności saldem na dzień 31 grudnia 2002 r. W § 2 pkt 2 porozumienia strony ustaliły, że w razie korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie z powództwa Elektrowni C. S.A. przeciwko Nordea Polska Towarzystwo Ubezpieczeniowe S.A. o odszkodowanie powódka przekaże pozwanej kwotę uzyskanego odszkodowania lub przeleje wierzytelność wynikającą z prawomocnego wyroku sądu. Ubezpieczyciel wpłacił dnia 5 października 2005 r. na rzecz Elektrowni „C.” wynikającą z wyroku kwotę 2.013.757,95 złotych obejmującą także koszty procesu w wysokości 72.600 złotych.

Sąd Okręgowy uznał zasadność roszczenia powódki opartego na treści § 2 pkt 2 porozumienia. Zgłoszony zarzut niedopuszczalności drogi sądowej został według sądu rozstrzygnięty prawomocnym orzeczeniem. Poza tym brak było podstaw do przyjęcia pozorności porozumienia lub złożenia przez pozwaną oświadczenia.

W apelacji od wyroku wydanego w pierwszej instancji pozwana podniosła między innymi zarzut nieważności postępowania ze względu na klauzulę arbitrażową i wyłączenie drogi sądowej. Zarzuciła także naruszenie prawa procesowego przez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania w charakterze świadków wymienionych wcześniej osób na okoliczność ustalenia rzeczywistej intencji i woli stron porozumienia z dnia 2 stycznia 2001 r.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2008 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i pozew odrzucił.

W postępowaniu apelacyjnym przeprowadzono dowód z zeznań świadków wskazanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny przyjął, że strony zawarły 2 stycznia 2001 r. dodatkowe porozumienie, które miało na celu uszczegółowienie umów z 27 lipca 2000 r. i z 24 sierpnia 2000 r., w których strony poddały sądowi polubownemu rozstrzygnięcie powstałych z nich sporów. Gdyby strony nie łączyły uprzednio zawarte umowy nie doszłoby do zawarcia porozumienia. Ponieważ w chwili zawierania tych umów nie można było przewidzieć wszystkich zobowiązań, które wystąpią w przyszłości oraz ujawnionych pożytków, fakty te były uszczegółowione w porozumieniach dodatkowych. Ponieważ omawiane porozumienie stanowiło jedynie uzupełnienie umów z 27 lipca 2000 r. i 24 sierpnia 2000 r., spory powstałe z tego porozumienia także miały zostać rozwiązane przez strony w drodze porozumienia, zaś w jego braku w drodze arbitrażu od hoc przez trzech arbitrów zgodnie z regulaminem UNICTRAL. Analizując zapisy na sąd polubowny zawarte w umowach z dnia 27 lipca 2000 r. i 24 sierpnia 2000 r. Sąd Apelacyjny ocenił je, jako ważne i wywołujące skutki prawne. Jak wskazał ten sąd, dopuszczalność drogi sądowej, jako najważniejsza przesłanka prowadzonego postępowania sądu powszechnego, brana jest pod uwagę przez sąd na każdym etapie postępowania, także w postępowaniu apelacyjnym. Postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2007 r. o oddaleniu zażalenia na postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu posiada przymiot prawomocności materialnej (art. 365 § 1 k.p.c.), jednakże ocena prawna sądu odwoławczego wiąże jedynie wówczas, gdy odnosi się do aktualnych ustaleń faktycznych. Tymczasem, po przeprowadzeniu dodatkowych dowodów zostały poczynione odmienne ustalenia faktyczne co do rzeczywistej woli stron przy zawieraniu porozumienia z dnia 2 stycznia 2001 r.

Powodowa spółka niosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzuciła w niej zarówno naruszenie prawa materialnego jak i przepisów postępowania. W ramach drugiej podstawy wymienionej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wskazała na naruszenie:

- art. 386 § 3 w zw. z art. 379 pkt 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie i odrzucenie pozwu oparte na błędnym przyjęciu obowiązywania klauzuli arbitrażowej,

- art. 698 § 1 i 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przez zmianą dokonaną ustawą z dnia 25 lipca 2005 r. o zmianie przepisów kodeksu postępowania cywilnego Dz. U. Nr 178, poz. 1478) w zw. z art. 1165 § 1 k.p.c., przez przyjęcie, że obowiązywanie klauzuli arbitrażowej nie musi wynikać wyraźnie z treści czynności prawnej zawartej w dokumencie a można przyjąć obowiązywanie klauzuli w drodze wykładni oświadczeń woli stron danego stosunku prawnego,
- art. 1165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 698 § 1 i 2 k.p.c. (w brzmieniu jak wyżej), przez błędne przyjęcie, że dokonana między stronami czynność prawna przelewu wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu objęta jest klauzulą arbitrażową zwłaszcza, że brak jest jakichkolwiek zapisów w tym przedmiocie w samym porozumieniu z dnia 2 stycznia 2001 r.,
- art. 1165 § 2 w zw. z art. 1165 § 1 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że między stronami obowiązuje klauzula arbitrażowa pomimo, że zapis na sąd polubowny ze względu na niezachowanie formy pisemnej był nieważny, utracił moc po wniesieniu aportów i był bezskuteczny ze względu na prawomocne postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2007 r.,
- art. 247 k.p.c. w zw. z art. 1162 § 1 i 2 k.p.c., przez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków ponad osnowę dokumentu – porozumienia,
- art. 365 k.p.c., przez nieuwzględnienie wcześniej wydanego postanowienia przesądzającego kognicję sądu powszechnego,
- art. 381 k.p.c. oraz art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., przez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na spóźniony wniosek pozwanej.

Podstawą skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia prawa materialnego były następujące zarzuty naruszenia:

- art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 698 § 1 i 2 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie ze względu na uznanie, że brak pisemnego postanowienia w porozumieniu, co do klauzuli arbitrażowej nie prowadzi do nieważności tego zapisu a sam zapis może być wykazany zeznaniami świadków,
- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 698 § 1 i 2 (w brzmieniu jak wyżej), przez przyjęcie, że zapis obejmował dalsze czynności między stronami podejmowane po dniu 27 października 2000 r. a strony porozumienia

w istocie zmierzały do uszczegółowienia i uzupełnienia umów zawartych 27 lipca 2000 r. i 24 sierpnia 2000 r.,

- art. 156 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że klauzula arbitrażowa może rozciągać się na dalsze czynności, podejmowane przez strony pomimo zrealizowania w całości umowy zobowiązującej z 27 lipca 2000 r.

Powołując się na te zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie dochodzonej kwoty ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W stanie prawnym obowiązującym do dnia 30 czerwca 1996 r. nie budziło wątpliwości, że z chwilą oddalenia przez sąd drugiej instancji zażalenia na postanowienie odmawiające odrzucenia pozwu, postanowienie o odmowie uwzględnienia tego wniosku stawało się prawomocne w sensie prawomocności formalnej. Oznaczało to, że w tym samym postępowaniu orzeczenie to nie mogło być przez żadną instancję zmienione lub uchylone. Wyrażany pogląd usprawiedliwiała ówczesna treść art. 383 zd. 2 k.p.c., według którego sąd rewizyjny rozpoznawał postanowienia oddalające zarzuty, których uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, tylko wtedy, gdy nie orzekał już poprzednio w tym przedmiocie.

W art. 380 k.p.c., który od 1 lipca 1996 r. (art. 14 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) reguluje tę samą materię, co dotychczasowy art. 383 k.p.c., pominięto szczególne postanowienia dotyczące możliwości badania przez sąd rewizyjny przesłanek uzasadniających odrzucenie pozwu poprzestając na obowiązującej także wcześniej zasadzie dopuszczania rozpoznawania przez sąd odwoławczy, tylko tych postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia. Został jedynie postawiony dodatkowy warunek, aby te postanowienia miały wpływ na rozstrzygnięcie. Na tle tego rozwiązania i wprowadzonego

wymienioną ustawą nowego systemu odwoławczego opartego na apelacji i kasacji w piśmiennictwie obok stanowiska o wiążącym Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu apelacji prawomocnym postanowieniu odmawiającym odrzucenia pozwu, pomimo braku bezwzględnych przesłanek procesowych, powodujących nieważność postępowania (art. 379 pkt 1- 3 k.p.c.), gdy pozew podlega odrzuceniu (art. 199 pkt 1- 3 k.p.c.), pojawiły się poglądy o dopuszczalności ponownego zaskarżenia orzeczenia na tej przyczynie nieważności, co do której wypowiedział się sąd drugiej instancji utrzymując w mocy postanowienie sądu odmawiające z tego powodu odrzucenie pozwu. Zwolennicy tego stanowiska trafnie odwołują się do charakteru postępowania apelacyjnego, będącego, co do zasady, kontynuacją dotychczasowego postępowania i związanego z tym obowiązku sądu apelacyjnego, wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c., brania pod rozwagę z urzędu wszelkich przyczyn nieważności. Pogląd ten, wyrażany w odniesieniu do każdej przyczyny nieważności, wymienionej enumeratywnie w art. 379 k.p.c. oraz art. 1099 § 2 k.p.c., której stwierdzenie powoduje odrzucenie pozwu w każdym stanie sprawy, można akceptować z przyczyn podanych wyżej a już bez żadnych wątpliwości ma on zastosowanie do przypadków, gdy od wydanego prawomocnego postanowienia o odmowie odrzucenia pozwu nastąpiła zmiana okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, nie publ.).

Podobnie uczynił Sąd Apelacyjny odwołując się do zmiany okoliczności sprawy i nie byłoby żadnych powodów aby zakwestionować tę decyzję, gdyby nie odmienne konsekwencje procesowe zapisu na sąd polubowny. Wyłączenie rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy przez sądy państwowe wskutek zapisu na sąd polubowny nie jest równoznaczne z wyłączeniem drogi sądowej a zarzut poddania sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie jest zarzutem niedopuszczalności drogi sądowej. Dawały temu wyraz postanowienia art. 199 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 października 2005 r. (art. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.) o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego Dz. U. Nr 178, poz. 1478), wymieniając oddzielnie niedopuszczalność drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz kompetencję sądu polubownego do rozstrzygnięcia sprawy (art. 199 § 1 pkt 3 4 k.p.c.) jako przesłanki odrzucenia pozwu. Podobnie w aktualnym, stanie prawnym podniesienie zarzutu objęcia sporu

sądowego zapisem na sąd polubowny, stanowi oddzielną – wobec niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1) - podstawę odrzucenia pozwu, uregulowaną w art. 1165 § 1 k.p.c.

Jak przyjmuje się w piśmiennictwie, zapis na sąd polubowny wywołuje dwa zasadnicze skutki prawne w zakresie prawa procesowego a mianowicie: skutek, określany jako pozytywny, który oznacza przyznanie sądowi polubownemu kompetencji do przeprowadzenia postępowania i wydania merytorycznego rozstrzygnięcia oraz skutek negatywny w postaci wykluczenia rozpoznania sporu przez sąd państwowy. Z treści art. 1165 § 1 w zw. z art. 202 zd. 3 k.p.c. wynika, że negatywna przesłanka procesowa w postaci zapisu na sąd polubowny ma względny charakter, gdyż sąd bierze ją pod rozwagę wyłącznie na zarzut pozwanego, czy uczestnika postępowania podniesiony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Konsekwencją uwzględnienia przez sąd zarzutu zapisu na sąd polubowny jest odrzucenie pozwu lub wniosku o wszczęcie postępowania. Rozpoznanie sprawy przez sąd powszechny, pomimo istnienia zapisu na sąd polubowny, nie powoduje jednak nieważności postępowania. Jeśli zatem sąd powszechny, prowadzący postępowanie w sprawie objętej zapisem na sąd polubowny, zakończy postępowanie i wyda wyrok, pomimo wniesienia ważnego, skutecznego wykonanego (art. 1165 § 1 k.p.c.) zarzutu zapisu na sąd polubowny, sąd apelacyjny uwzględniając w postępowaniu odwoławczym ten zarzut na podstawie art. 386 § 3 uchylili zaskarżony wyrok i pozew odrzuci.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1320/00, nie publ.) wskazał na dalej idące konsekwencje względnego charakteru tego zarzutu procesowego, który wyraża się także tym, że może on być rozważany i rozstrzygany tylko we wstępnym stadium postępowania – przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. W ten sposób pozwany traci definitywnie możliwość powoływania się na ten zarzut w dalszym toku postępowania. Ta prekluzja procesowa obejmuje zarówno sytuację, kiedy zarzutu nie zgłoszono we właściwym czasie, jak również, kiedy pomimo jego złożenia o czasie, zarzut ten został przez sąd oddalony. Na postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 pkt 1). Według Sądu Najwyższego, wyklucza to możliwość powoływania przez pozwanego zarzutu o istnieniu zapisu na sąd polubowny



w trybie art. 380 k.p.c., który odnosi się tylko do tych postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia. Jeżeli sądy obu instancji uznały zarzut istnienia zapisu na sąd polubowny za niezasadny, rozstrzygnięcie tej kwestii jest ostateczne i ani sąd z urzędu, ani pozwany w drodze zarzutu, nie mogą wracać do niej w toku dalszego postępowania.

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego sprawy podkreślić należy, że sąd drugiej instancji powrócił jednak do tej kwestii a swoją decyzję usprawiedliwił zmienionymi okolicznościami sprawy.

Przedstawiona wstępnie opinia o obowiązku uwzględnienia przez sąd drugiej instancji zmienionych okoliczności prowadzących do nieważności postępowania nawet wtedy, gdy kwestia ta była już prawomocnie rozstrzygnięta w postępowaniu wpadkowym wiąże się z istnieniem normatywnej podstawa do ponownego badania postanowień zaskarżalnych, a nawet prawomocnych. Zgodnie z art. 359 § 1 k.p.c. postanowienia nie kończące postępowanie w sprawie mogą być uchylane i zmieniane wskutek zmiany okoliczności sprawy, chociażby były zaskarżone, a nawet prawomocne. Tę normę procesową w istocie zastosował Sąd Apelacyjny.

Uchylenie w postępowaniu apelacyjnym przez sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu, pomimo wydania wcześniej postanowienia o oddaleniu zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie odrzucenia pozwu oznacza w istocie uchylenie wydanego wcześniej postanowienia nieuwzględniającego przyczyny odrzucenia pozwu. W zaskarżonym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego mieści się *implicite* uchylenie dotychczasowego postanowienia odmawiającego odrzucenia pozwu.

Innym zagadnieniem jest, czy Sąd Apelacyjny mógł zastosować tę normę procesową, czy doszło do „zmiany okoliczności sprawy” jako przesłanki uchylenia postanowienia nie kończącego postępowanie w sprawie, a zwłaszcza, czy przez zmianę można rozumieć uzupełnienie materiału dowodowego i jego odmienną ocenę. Ponieważ w skardze kasacyjnej nie zarzucono naruszenia art. 359 § 1 k.p.c. rozważania dotyczące tych kwestii są nieuprawnione.

Przytoczony w skardze kasacyjnej w całości art. 365 k.p.c., który tylko w związku z treścią jego § 1 mógłby mieć zastosowanie w sprawie, dotyczy prawomocności materialnej orzeczeń. Wyraża się ona związaniem orzeczeniem osób i instytucji

w nim określonych. Jest to jednak skutek formalnej prawomocności orzeczenia, którą zniosło zastosowanie wyjątkowego rozwiązania zawartego w art. 359 § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn nie można podzielić zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 1 k.p.c. jak również naruszenia art. 365 k.p.c.

Bezpodstawnie zarzuca się w skardze kasacyjnej przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków zmierzającego do wykładni oświadczeń woli zawartych w porozumieniu z dnia 2 stycznia 2001 r. Przede wszystkim art. 247 k.p.c. (przytoczony w skardze kasacyjnej) nie wyłącza w żaden sposób takiego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2008 r., V CSK 108/08, nie publ.; z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1843/00, nie publ.; z dnia 28 kwietnia 1998 r., II CKN 723/97, nie publ.). Sąd drugiej instancji dopuszczając wymienione dowody nie naruszył przepisów regulujących prekluzję dowodową tj. art. 391 k.p.c. jak i art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Wystarczy wskazać, że pozwana spółka wniosła o przesłuchanie tych samych świadków złożyła w sprzeciwie od nakazu zapłaty a więc przy pierwszej czynności procesowej. Teza dowodowa była sformułowana szeroko i obejmowała „wykazanie powyższych faktów” a te obejmowały także związanie porozumienia z realizacją wcześniejszych umów.

Pozostałe zarzuty procesowe, podobnie jak zarzut naruszenia art. 73 § 1 k.c. w związku z art. 698 § 1 i 2 k.p.c. (w brzmieniu jak wyżej) zakładają, iż sąd drugiej instancji przyjął istnienie klauzuli arbitrażowej w samym porozumieniu i to w formie dorozumianej. Zdaniem skarżącej spółki postanowienie tej treści musi być wyraźne a w dodatku musi być złożone na piśmie.

W związku z tym należy stanowczo stwierdzić, że przedmiotem wykładni było wprawdzie porozumienie z dnia 2 stycznia 2001 r. ale ze względu na jego związek z wcześniej zawartymi umowami, w których jednoznacznie (w umowie z 27 lipca 2000 r. i 24 sierpnia 2000 r.) zamieszczono klauzule zawierające zapis na sąd polubowny. Problem zatem sprowadzał się do nie do tego, czy wolą stron było zawarcie w porozumieniu dodatkowego zapisu na sąd polubowny obejmującego wykonanie tego porozumienia ale, czy porozumienie stanowiło kontynuację,

uzupełnienie dotychczasowych umów. Taki charakter porozumienia, ze względu na odpowiednie zapisy w umowach zasadniczych, uprawniał do objęcia zapisem na sąd polubowny, także wykonania porozumienia.

Wbrew twierdzeniom skargi kasacyjnej nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 65 § 1 k.c. Wolę łączności, kontynuacji i uszczegółowienia wcześniejszych umów w porozumieniu z dnia 2 stycznia 2001 r. strony wyraziły już na jego wstępie określając, że porozumienie zostało zawarte w „sprawie sposobu i terminów naliczania odsetek wynikających z umowy wniesienia w aspekcie realizacji umowy o eksploatację i utrzymanie. Tę wolę stron potwierdziły także dowody przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd drugiej instancji wielokrotnie wskazywał, że zapis na sąd polubowny odnosił się do wykonania umowy z dnia 27 lipca 2000 r. zobowiązującej do wniesienia wkładu rzeczowego oraz umowy z dnia 24 sierpnia 2000 r. o eksploatację i utrzymanie elektrociepłowni opalanej węglem. Tylko na te umowy rozciągało się porozumienie i zapis na sąd polubowny odnosił się tylko do sporów na tle wykonania tych umów. To, że doszło do zawarcia umowy przenoszącej prawo własności i użytkowania wieczystego, nie oznacza, że umowa zobowiązująca do wniesienia wkładu rzeczowego została wykonana zgodnie z jej treścią, co wykluczałoby jakiegokolwiek spory na jej tle. Dlatego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, że zapis na sąd polubowny nie mógł rozciągać się na dalsze czynności podejmowane po wniesieniu aportu tj. po 27 października 2000 r.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną strony powodowej.